Nr. 2 (32) Warszawa, Maj — Czerwiec 1930 r. Rok V

PRZEGLĄD AKUSZERYJNY

MIESIĘCZNIK
ORGAN ZWIĄZKU AKUSZEREK RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

ZWIĄZEK JEST CZŁONKIEM MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU AKUSZEREK.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, HOŻA 56 m. 9. Telef. 416-56.
czynna od 5½ — 7½ po poł. Konto w P. K. O. 124-10.

Prenumerata w Warszawie kwartalnie zł. 1.50, na prowincji 2 zł. Numer pojed. 60 gr.
Miesięczna składka członkowska zł. 2. Wpisowe jednorazowo 5 złotych

TREŚĆ

Konto pocztowe Zarządu Głównego Związku Akuszerek Rzeczypospolitej Polskiej jest opatrzone Nr. 12410. Wszelkie składki, prenumeratę i inne należności dla głównego Zarządu można wpłacić na konto 12410 w najbliższym urzędzie pocztowym.

Na sanatorjum dla koleżanek chorych zostało otwarte konto w P. K. O. № 170-55.

Prosimy o uregulowanie zaległych składek członkowskich.

Nr. 3 (33) Warszawa, Maj — Czerwiec 1930 r. Rok V

PRZEGLĄD AKUSZERYJNY

MIESIĘCZNIK
ORGAN ZWIĄZKU AKUSZEREK RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

ZWIĄZEK JEST CZŁONKIEM MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU AKUSZEREK.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, HOŻA 56 m. 9. Telef. 416-56
czynna od 5½ — 7½ po poł. Konto w P. K. O. 124-10.

Prenumerata w Warszawie kwartalnie zł. 1.50, na prowincji 2 zł. Numer pojed. 60 gr
Miesięczna składka członkowska zł. 2. Wpisowe jednorazowo 5 złot

Dr. S. LIEBETKIND.

Nienormalne krwawienie u kobiet.

(Z Państwowej Szkoły Położnych w Krakowie)

Nieprawidłowe krwawienie u kobiet możemy podzielić na 2 wielkie grupy:

1) na krwawienia mogące występować w każdym okresie życia dojrzałej kobiety i

2) na krwawienia pozostające w mniej lub bardziej ścisłym związku z ciążą.

Już krwawienie prawidłowe, fizjologiczne, jakiem jest miesiączka, może uledz zaburzeniom i przejść w stan chorobowy. Zaburzenia te polegają przedewszystkiem na zbyt długiem trwaniu poszczególnych miesiączek, na zbyt obfitem, przekraczającem normę, krwawieniu i wreszcie na nieregularnem, zbyt częstem występowaniem perjodów. Przyczyna tych zmian może być miejscowa, jak sprawy zapalne, nowotworowe narządów rodnych i t. d. lub też ogólna, dotycząca całego organizmu kobiety.

Krwawienia chorobowe z macicy mogą także występować nieregularnie, zupełnie niezależnie od miesiączek. Te same przyczyny, które powodują zaburzenia w miesiączkowaniu, mogą w pewnych przypadkach spowodować nieregularne krwawienia i to bardzo obfite. Bliżej w te sprawy wglądać nie będziemy.

Chciałbym tylko ze szczególnym naciskiem podkreślić, że takie nieregularne krwawienie, zacierające nieraz obraz prawidłowych miesiączek, występuje specjalnie często u kobiet w wieku późniejszym,

w okresie przekwitania, to jest wtedy gdy funkcje płciowe zanikają gdy zbliża się kres miesiączek. I wtych przypadkach popełniamy często wielki błąd, łącząc lekkomyślnie wszystkie te nieregularne krwawienia z okresem przekwitania i nie poddając tych kobiet gruntownemu badaniu. Tymczasem w tym właśnie wieku występuje u kobiet choroba tak częsta i tak groźna, jaką jest rak macicy, którego pierwszym objawem jest prawie zawsze niewinne na pozór krwawienie.

Bagatelizując takie krwawienie, przeoczamy często wczesny okres rozwoju raka, kiedy to chorobę tę można jeszcze przez właściwe leczenie opanować i narażamy kobietę na to, że rozpoznanie jej cierpienia nastąpi zapóźno, kiedy już żadne leczenie nie potrafi ocalić chorej od śmierci.

Stąd też nauka: nie wolno lekceważyć żadnego nieregularnego kwawienia u kobiety starszej i każdą taką chorą należy bezzwłocznie odesłać do lekarza.

Co do drugiej grupy krwawień, to jest tych, które pozostają w związku z ciążą, to powiedzieć można, że nie ma okresu ciąży, w którymby krwawienie nie mogło wystąpić.

Krwawienia takie w pierwszych miesiącach ciąży są zwykle objawem rozpoczynającego się lub też będącego już w pełnym toku poronienia. Wywiady, wykazujące uprzednio wstrzymanie miesiączek, części jaja płodowego już urodzone, wreszcie dokładne badanie ginekologiczne pozwalają naogół bez większych trudności na rozpoznanie poronienia.

Pamiętać jednak musimy o tem, że i ciąża pozamaciczna, poza innemi objawami, _zdradza się także krwawieniem, występującem w pierwszych miesiącach ciąży. Tutaj jednak charakterystyczne jasnobrunatne zabarwienie odchodów krwawych a przedewszystkiem dokładne badanie ginekologiczne sprawę rozstrzyga.

Krwotoki przy poronieniach mogą być bardzo obfite i narażają kobietę na następowe długotrwałe osłabienie i wyniszczenie. Co więcej znane są nawet przypadki bezpośredniego śmiertelnego skrwawienia się po poronieniu.

Krwotoki podczas porodu i po porodzie są praktycznie bezwzględnie najważniejszym rozdziałem położnictwa. Nie ma bowiem tragiczniejszego zdarzenia, nie tylko w położnictwie, ale i w całej medycynie, jak śmiertelne skrwawienie się rodzącej.

Śmierć taka, która zwykle spotyka kobietę nagle w pełnym rozkwicie jej życia, jest tem okropniejsza, że w większości przypadków możnaby było jej uniknąć przez właściwe prowadzenie porodu.

Jeżeli mówimy o nieprawidłowych krwotokach podczas porodu,

to musimy sobie przedewszystkiem jasno zdać sprawę z tego, jak wielką utratę krwi należy uważać jeszcze za prawidłową. Bo przecież przy każdym porodzie, kobieta krwawi i krwawić musi. Otóż ścisłych reguł postawić tutaj nie można, ponieważ spotykamy się wśród kobiet z bardzo dużemi różnicami indywidualnemi, występującemi pomiędzy poszczególnemi jednostkami. I tak jedna kobieta znosi wcale nieźle utratę krwi nawet powyżej 2 litrów, podczas gdy druga już po utracie 1 litra popada w ciężką anemję a nawet może życie utracić. Zależy to od wagi ciała, a zatem od ogólnej ilości krwi w organizmie, od konstytucji, od czasu trwania krwawienia i t.d. Naogół możemy uważać utratę krwi nawet do 400—500 g. jeszcze za prawidłową.

Najważniejszemi przyczynami krwotoków podczas porodów są:

1) Łożysko przodujące.
2) Przedwczesne odklejenie się prawidłowo przyczepionego łożyska.
3) Pęknięcia.
4) Niecałkowite odklejenie się i opóźnione rodzenie się popłodu.
5) Pozostanie części łożyska w macicy.
6) Niedowład macicy.

1. Łożysko przodujące.

Tak jak w każdym krwotoku w I połowie ciąży myśleć musimy przedewszystkiem o poronieniu, tak przy krwotoku w II połowie ciąży wchodzi w grę łożysko przodujące, będące jednym z najcięższych powikłań ciąży i porodu. Dawniej sądzono mylnie, iż z łożyskiem przodującem spotykamy się tylko u wieloródek. Statystyki uczą nas, że bardzo często mamy do czynienia z łożyskiem przodującem także i u pierwiastek, a co więcej, iż w ostatnich czasach występuje ono częściej u osób młodych niż u starszych. Nasuwa się myśl, czy powodem tego u kobiet młodych nie jest częste przerywanie ciąży, które, uszkodzając błonę śluzową macicy, sprzyja tem samem nieprawidłowemu usadowieniu się łożyska.

Łożysko, usadawiając się na mniej wartościowem podłożu, jakiem jest dolny odcinek macicy względnie jej szyjka, wnika kosmkami w mięśniówkę macicy i przyczepia się tem samem bardzo mocno. Rozwijające się w tym niezdolnym do należytego kurczenia się odcinku macicy szerokie naczynia krwionośne są przyczyną krwotoków przed i podczas porodu, dalej głębokich pęknięć macicy, zwłaszcza przy operacyjnem rozwiązaniu i wreszcie krwotoków w III okresie,

Im wcześniej w ciąży pierwsze krwawienie wystąpi (a dzieje się to czasami w 7, a nawet w 6 miesiącu ciąży) tem z większem prawdo-

podobieństwem możemy przypuszczać, że bardzo duża część łożyska rozwinęła się w pobliżu ujścia wewnętrznego macicy.

Krwotoki, występujące w ostatnich miesiącach ciąży, mogą wywołać bóle porodowe — i stąd to prawdopodobnie pochodzi, że przy łożysku przodującem spotykamy się, jako z powikłaniem, w 40 — 50% z porodem przedwczesnym. Dalszą komplikacją łożyska przodującego jest poprzeczne położenie dziecka, spotykane tu o wiele częściej (bo w 15 — 24%) niż normalnie (1%); i wreszcie zakażenie połogowe, którego wystąpieniu sprzyja niskie usadowienie miejsca przyczepienia łożyska, częste badanie i mniejsza odporność na zakażenie kobiety skrwawionej.

Rozpoznanie łożyska przodującego nie jest trudne, jeżeli szyjka macicy jest otwarta i możemy palcem łożysko wybadać. Gdy to jednak nie da się uczynić, to przy każdym krwotoku w II połowie ciąży myśleć powinniśmy przedewszystkiem o łożysku przodującem.

Doświadczenie pouczyło nas, że przy łożysku przodującem najlepszem rozwiązaniem, bo powodującem najmniejszą śmiertelność zarówno dla matki jak i dla dziecka, jest jedynie cięcie cesarskie.

I dlatego należy każdą kobietę, u której stwierdziliśmy lub nawet tylko podejrzewamy łożysko przodujące, bez wielokrotnego badania jaknajspieszniej odesłać do szpitala celem wykonania zabiegu.

2) *Przy przedwczesnem odklejeniu się prawidłowo przyczepionego łożyska*, które może być spowodowane jakimś tępym urazem w brzuch ciężarnej lub rodzącej lub też za krótka pępowina, przychodzi do wylewu krwi pomiędzy łożysko a ścianę macicy. Jeżeli łożysko jest wysoko przyczepione, to krew może zupełnie nie wydostać się na zewnątrz. Występuje tylko nagły, gwałtowny ból brzucha, bolesność jego dotykowa, pogorszenie się i zniknięcie tonów serca dziecka. Dziecko ginie przytem zazwyczaj, a i matka może się na wewnątrz skrwawić.

Już samo przebicie pęcherza płodowego wpływa zwykle korzystnie na krwotok w tej sprawie — a o sposobie dalszego rozwiązania rodzącej decyduje lekarz.

Przedruk z „Położnej".

KOLEŻANKI!

Prosimy o uregulowanie zaległych składek członkowskich.

Dr. HENRYK RUDZIŃSKI.

Zagadnienie sanitarne Samorządów na wsi.

I. Piecza nad zapewnieniem należytej opieki lekarskiej położniczej.

Wyjątek z referatu wygłoszonego na Zjeździe Inspektorów Samorządu gminnego w listopadzie 1929 roku.

Zadaniem Samorządów jest zapewnić ludności szybką i możliwie dostępną pomoc lekarską; należy dążyć do zorganizowania możliwie gęstszej sieci lekarzy rejonowych w powiecie; zadaniem głównem lekarzy rejonowych będzie prowadzenie akcji sanitarnej, na drugim planie zaś leczenie chorych, przyczem to ostatnie powinno nosić charakter praktyki prywatnej lekarza. Nie należy odbierać lekarzom rejonowym obowiązków leczenia chorych, polecając im jedynie akcję sanitarną, gdyż na taką pracę, jak oglądanie ustępów i śmietników, mało znajdzie się chętnych lekarzy. Każdy prawie lekarz idąc na medycynę myślał przedewszystkiem o leczeniu chorych, a nie o pracy sanitarnej; z drugiej strony lekarz praktykujący łatwiej zdobywa sobie zaufanie wśród ludności, niż lekarz-higienista.

Opłata za udzielone porady według ulgowej taksy winna iść na korzyść lekarza; jedynie chorzy zakaźni z reguły powinni mieć poradę lekarską i leki bezpłatnie; co się tyczy chorych ubogich — to leczenie ich powinno odbywać się na koszt odnośnych gmin.

Należy dążyć aby w każdej gminie była **położna,** niosąca pomoc położnicom za ustaloną opłatą na swoją korzyść. W miejscowościach gdzie dotychczas ludność miejscowa nie jest dostatecznie uświadomiona o konieczności i korzyściach, jakie się osiąga zwracając się o pomoc do położnej w czasie połogu lub ciąży, gdzie dotychczas pomoc tę udzielają znachorki i wszelkie „babki“ — **należy położnej wyznaczyć pobory**, najlepiej zaliczając ją do pewnej grupy uposażenia (jako pracowniczkę samorządową), czy to z sum sejmikowych, czy też gminnych.

Za wynagrodzenie to położna powinna pełnić służbę w medycynie zapobiegawczej pod kierunkiem lekarza rejonowego (w charakterze higjenistki) i okazywać pomoc bezpłatną ubogim rodzącym.

Z prasy.

Posch Walter (klin. uniw. — Innsbruck). **Praca nad płonicą w połogu.**

W czasie grasującej w 1925 r. epidemji płonicy w Innsbrucku zachorowało na oddziale położniczym tamtejszej kliniki typowo sześć położnic. Dokładna obserwacja przypadków pozwoliła autorowi na wyciągnięcie następujących wniosków co do tej choroby: Płonica w połogu wykazuje pewne odchylenia od przebiegu normalnego u dorosłych, i tak :objawy zapalenia gardła są nieznaczne lub ich zupełnie niema, okres wylęgania się choroby jest krótszy; pozatem wysypka rozpoczyna się najczęściej na dolnej połowie ciała, co odpowiada wrotom zakażenia z ran połogowych. Z tegoż powodu położnice są szczególnie narażone na to zakażenie. Co do rozpoznania różniczkowego z zakażeniem połogowem, to sprawy te czasem trudno rozdzielić. Za płonicą przemawia typowa wysypka, jej stosunek do ciepłoty, następowe łuszczenie się eozynofilja i po części obraz moczu (diazoreakcja, aceton, urobilinogen). Za zakażeniem połogowem przemawia brak lub lotność wysypki, bezplanowe występowanie i znikanie wysypki bez związku z ciepłotą, częste dreszcze. Brak epidemji nie przemawia przeciw płonicy. Ponieważ w obu jednostkach chorobowych wielką rolę odgrywa łańcuszkowiec, często przeto instnieje kombinacja tych dwuch jednostek chorobowych. Autor zaleca zupełne odosobnienie i aseptykę w czasie badań. Noworodki powinny być pozostawione matce, gdyż one wyjątkowo ulegają zakażeniu, a przebieg choroby bywa przeważnie lekki.

Zeitschrift für Geburtsh. und Gynäkol., t. 40, nr. 3.

Stanisław Cikowski (Kraków).

Domanig E. (Wiedeń — oddz. chir. szpitala Rudolfa). **Ropne zapalenie sutka, wywołane prątkiem Friedlendera.**

Autor opisuje przypadek ropnego zapalenia obu sutków, u osoby 54-letniej, wywołanego przez *pneumococcus mocosus*. Mimo dostatecznego otwarcia ropni sprawa ropna posuwała się naprzód, tak że chora uległa w końcu w 3-im tygodniu choroby obustronnemu zapaleniu płuc. Sekcja wykazała ropny zator w mózgu i obecność przerzutowych ropni płuc. Liczne ogniska w obu piersiach bez stwierdzalnej bramy wejścia mówią o zakażeniu drogą naczyń krwionośnych.

Wiener klinische Wochenschrift, 1927, nr. 27

J. Krzyżanowski (Lwów).

Anders F. (Wrocław). **Zapobieganie zapaleniu gruczołu sutkowego.**

Autor podaje metodę pielęgnowania brodawek sutkowych, stosowaną w szkole akuszerek we Wrocławiu.

Od pierwszego dnia połogu brodawki, posmarowane uprzednio maścią borową, powinny być stale przykryte wyjałowionemi kapturkami z aluminjum, osłaniającemi brodawkę i całą obwódkę. Kapturki te są przytrzymywane przez specjalne opaski, unoszące jednocześnie sutki ku górze. Przed karmieniem i po niem brodawki obmywa się zimną wodą. Od czasu stosowania tej metody liczba zapaleń gruczołu sutkowego w połogu zmniejszyła się wybitnie.

Zntrbl. f. Gyn., 1928, nr. 31.

Z *Tyszkówna* (Wilno).

Raschhofer (Wiedeń). **Kiła płodów i popłodu.**

Ropnie łożyska przydarzają się tylko w kile i są bardzo rzadkie. Na 50 przypadków kiły autor stwierdził tylko raz jeden taki ropień. Ani razu autor nie spostrzegał sprawy zapalnej w pępowinie wśród 40-u gorączkujących przypadków, ale nie kiłowych. Natomiast u kiłowych w 40% przypadków stwierdził sprawę zapalną w pępowinie. Histologicznie zapalenie to polega na powstaniu nacieku w ścianach naczyń i w galarecie Warthona. Sprawa szerzy się od światła naczyń w kierunku galarety.

W *endometrium*, albotеż w błonach płodowych istniały nacieki w 15-tu przypadkach z pośród 17-u z nieżywo urodzonemi płodami. Lecz i z pośród 32 przypadków, w których urodziły się płody żywe, w 15-iu stwierdził autor nacieki.

Zwykle bywa tak, że kobieta z *endometritis* rodzi dziecko zakażone a kobieta która, urodzi płód zakażony, dostanie *endometritis*. Materjał autora dowodzi że są i wyjątki. I tak na 40 przypadków z *endometritis* 15% dzieci urodziło się zupełnie zdrowych, a w 5,5% przyp. płodów zakażonych nie wystąpiła *endometritis*.

Właściwym dla kiły a niewyjaśnionym objawem jest często spotykane silne bujanie nabłonka kosmków w obrębie błon. Bujanie kosmków jest silniejsze w przypadkach nieżywo urodzonych płodów, lecz przydarza się również u kobiet, które rodzą dzieci żywe.

Kobiety, cierpiące na *endometritis*, rodzą przeważnie dzieci nieżywe, a chorobliwość w połogu wynosi u nich 82,9%, kobiety bez *endometritis* rodzą daleko częściej dzieci żywe, a chorobliwość w połogu wynosi u nich 33,3%.

Zmiany kiłowe w chrząstce pośredniej (*osteochondritis*) lub inne zmiany kiłowe w organach wewnętrznych stwierdzono 14 razy na 17 nieżywo urodzonych dzieci.

Jeżeli u kobiety, zakażonej kiłą, w czasie ciąży nie występują. objawy kiłowe, to dziecko o 10% jest mniej narażone na zakażenie, aniżeli wtedy, jeżeli objawy kiłowe występują. Na podstawie własnych spostrzeżeń autor twierdzi, że leczenie przeciwkiłowe może nawrót cierpienia tak dalece odwlec, że płód nie ulegnie zakażeniu. Jeżeli jednak w chwili rozpoczęcia leczenia płód już był zakażony, to leczenie nie wywiera już żadnego wpływu na przebieg zmian kiłowych u niego.

(Liczne dane statystyczne nie nadają się do streszczenia).

Archiv für Gynäkologie, t. 129, z. 3.

K. B. (Lwów).

Müller (Moguncja). **Wpływ kiły matki na dziecko.**

Od r. 1909 do r. 1925 autor zebrał w szkole akuszerek w Moguncji 237 przypadków kiły. Po odrzuceniu 23 przypadków wątpliwych zostało 214 kobiet napewno kiłowych.

Wyniki otrzymał następujące:

1) 10% stanowiły poronienia;
2) 14% stanowiły porody przedwczesne;
3) 11,7% stanowiły płody donoszone martwe;
4) 64,7% stanowiły płody donoszone żywe, z czego 49% bez. objawów kiły i 51% z objawami kiły.

1) U kobiet, leczonych przed ciążą i podczas ciąży, można otrzymać dzieci zdrowe w 100% przypadków.
2) U kobiet, nigdy nie leczonych — w 13,7% przypadków.
3) U kobiet, leczonych przed ciążą — w 47,6% przypadków.
4) U kobiet, leczonych tylko podczas ciąży — 49,4%.

Najlepsze wyniki daje leczenie poronne; co się tyczy leków, to autor poleca kurację mieszaną z Hg. i Bi.

Monatsschrift f. Geb. u. Gyn., t. 76, zesz. 3.

Ryll-Nardzewska (Wilno).

Program Zjazdu.

Dn. 21 i 22 czerwca 1930 r. odbył się VIII ZJAZD POŁOŻNYCH z Województw Poznańskiego, Pomorskiego i Śląskiego w Bydgoszczy na sali strzelnicy przy ulicy Toruńskiej.

Zjazd poprzedziła msza św. o godz. 8-mej rano w kościele Farnym, ul. Farna przy Starym Rynku. Po mszy św. wspólna kawa.

Porządek obrad Zjazdu podzielono na dwa dni. Obrady rozpoczęły się punktualnie o godz. 10-ej przedpołud. z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie Zjazdu.
2. Powitanie delegatek oraz gości.
3. Wybór prezydjum.
4. Przemówienie pp. lekarzy.
5. Sprawozdanie Zarządu, udzielenie absolutorjum oraz wybór nowego Zarządu.
6. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
7. Referaty położnych.
8. Wnioski.
9. Dyskusja.
10. Wolne głosy oraz ustalenie przyszłego Zjazdu.
11. Zamknięcie Zjazdu przez odśpiewanie „Boże coś Polskę".

O godz. 2-giej po południu tak pierwszego, jak drugiego dnia wspólny obiad.

Częstochowski oddział Związku Akuszerek Rzplitej Polskiej

nadesłał protokół rocznego zebrania.

ZWIĄZEK ZAWODOWY
AKUSZEREK
w Częstochowie
Nr. 9.

Do
Głównego Zarządu Związku Akuszerek
w Warszawie.

PROTOKÓŁ

Ogólnego rocznego zabrania dnia 20/V 1930 r.

PORZĄDEK DZIENNY.

1) Odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania,
2) Sprawozdanie zarządu za rok 1929,
3) Wybory nowego zarządu,
4) Uchwalenie 1-go Zjazdu akuszerek w r. b. w Częstochowie,
5) Sprawy koleżeński,
6) Wolne wnioski.

Na roczne ogólne zebranie Prezeska Janus zaprosiła na Przewodniczącą zebrania kol. Pacańską, na Sekretarkę kol. Włodarczykównę, na asesorki kol. Kupichową i Kasprzak.

I.

Protokuł z poprzedniego zebrania odczytała kol. Pacańska.

II.

Sprawozdanie za rok 1929 zdała Prezesowa Janus A. mianowicie:

Zebrań ogólnych miesięcznych odbyło się 11, w tem 2 nadzwyczajne.

Zebrań Zarządu odbyło się 16.

Omówienie spraw z P. K. Ch. o podwyżkę za porody odbyło się 15 konferencji.

Rówuiez Zarząd związku akuszerek kilkanaście razy zwracał się do Rady związków zawodowych z prośbą o interwencję w P. K. Ch.

Na drugi Zjazd do Warszawy pojechała Prezeska Janus, kol. Kanus, kol. Sobołtyńska.

Delegatki na zjazd wyjechały na koszt związku.

Również na 1-szy zjazd do Krakowa pojechały Prezesowa Janus i kol. Gajdowa na koszt własny.

Książki kasowe sprawdziła z Komisji Rewizyjnej kol. Glaterówna i kol. Gozdalik.

Jako członek Komisji Rewizyjnej odczytała sprawozdanie za rok 1929 kol. Glaterówna, że książki kasowe są w należytym porządku i wyszczególniła pozostałość w gotówce z roku 1929 na rok 1930. Ogólna suma 3.643 zł. 65 groszy, która znajduje się w Banku.

Przychód w roku 1929 — 2.976 zł. 50 gr.

Rozchód w roku 1929 — 1.588 zł. 05 gr.

W sprawie rozchodu zabrała głos kol. Kuberska: Dlaczego komisja rewizyjna nie wyszczególniła wydatków poszczególnie.

W odpowiedzi Wice-prezes kol. Bieregowa wyszczególniła a mianowicie:

Wydatki kancelaryjne	110 zł. —
Radzie Związków Zawodowych . . .	450 zł. —
Opłata składki do Centrali	720 zł. —
Wyjazd delegatek do Warszawy na II-gi Zjazd	270 zł. —
Przejazd na posiedzenie do Warszawy . .	30 zł. —
Prenumerata Nowin Akuszeryjnych . .	8 zł. —
Razem . . .	1588 zł. —

III.

Na ogólne zebranie które się odbyło dnia 20/I 1930 roku przybyło kol. 45. Na czele z posłem Kaźmierczakiem. Na wybór nowego Zarządu podano do głosowania wszystkie kol., które otrzymały następujące głosy.

Janus	głosy 40	Bomblowa	głosy —
Pacańska	14	Grymowa	4
Urbańska	3	Kuberska	3
Włodarczyk	1	Zulu	—
Gozdalik	23	Zyzowa	—
Bieregowa	24	Jonczyk	6
Kupicha	8	Kmiecik	13
Kasprzak	24	Ciosówna	1
Szczytkowska	1	Doboszówna	—
Kretkowska	4	Gajdowa	20
Siennicka	1	Langner	9
Kufel	1	Szuster	1
Wnuk	2	Cieniowa	1
Gancarz	20	Tłuchowska	—
Glater	14	Kanusowa	15
Kozłowska	1	Milsztajn	6
Siedlecka	27	Kaczorowa	15
Wolińska	12	Krajewska	10
Zecińska	13	Lange	1
Woźniczko	—	Wyttychowa	-
Majcher	—	Hercowa	1
Chamczyk	—	Muskała	2
Sobolowa	2		

Większość głosów otrzymały i zostały wybrane do Zarządu:

Prezes kol. Janus, wiceprezes kol. Siedlecka, sekretarz kol. Kasprzak, skarbnik kol. Gajdowa, komisja rewizyjna, kol. Gozdalik, kol. Majcher, kol. Kaczorowa.

Sąd koleżeński. Przewodnicząca kol. Garncarz, kol. Janus, kol. Glater. Na zastępstwo kol. Pacańska, kol. Kmiecik, kol. Lecinska, kol. Zwolińska, kol. Langner, kol. Kupicha, kol. Krajewska.

Przy rozdzielaniu mandatów kol. Bieregowa mandatu nie przyjęła co potwierdziła dnia następnego na piśmie, które przysłała do Zarządu Związku akuszerek.

Do głosowania przystąpiły wszystkie koleżanki. Głosów oddały 44 kol. jedna kartka była czysta.

IV.

Po skończonych wyborach i po przemówieniu posła Kazimierczaka zabrała głos kol. Janus, która zaproponowała kol. by urządzić I-szy zjazd położnych w Częstochowie na co poseł Kazimierczak zabrał głos zapytując się czy jesteśmy w możności pokrycia kosztów urządzenia zjazdu.

Na co Prezeska Janus, odpowiedziała, że związek posiada pewną sumę pienieżną, którą może rozporządzać za zgodą ogółu. Prezeska Janus zwróciła się do zebranych kol. czy zgadzają się na urządzenie zjazdu proponując by te koleżanki, które się zgadzają podniosły rękę do góry. Na co koleżanki ogólnie się zgodziły z wyjątkiem kol. Kmiecik, która zaoponowała, iż widocznie mamy za dużo pieniędzy że chcemy urządzać taki zjazd, na co odpowiedziała kol. Bieregowa, że zjazd jest pożądany dla ogólnego dobra.

V.

Sprawy skarg kol. nie były rozpatrywane z powodu braku czasu.

VI.

Wolnych wniosków nie było.
Na tem zebranie zakończono.

Prezeska
Janina Janus

Sekretarka
A. Kasprzak

Protokół Walnego Zebrania w Wysokim Mazowiecku.

Dnia 3-go Czerwca 1930 r., w lokalu przewodniczącej oddziału przy ul. Dworskiej № 2 odbyło się Walne zebranie, na którym były obecne członkinie pp. Malinowska, Tyszko, Bogdanowiczowa, Włostowska, Dąbrowska Biała, Janczykowa jako gość dr. Majewski Przewodniczył pan Dr. Majewski sekretarzowała kol. delegowana z Zarządu Głównego Bussoldowa. Pomimo zawiadomień 10 koleżanek się nie stawiło.

Porządek dzienny obejmował nast. sprawy.

1) Sprawa babek.
2) Sprawa pensji dla akuszerek rejonowych.
3) „ pani Kause (byłej sekretarki oddziału.)
4) Wybór zarządu.
5) Wolne wnioski.

Walne zebranie zaprasza Dr. Majewskiego na przewod. zebrania.

W sprawie babek jak wszędzie narzekają członkinie oddziału, zdaniem pana Dr. Majewskiego położna sama powinna, walczyć, znaczy się o każdym porodzie odebranym przez babkę zawiadamiać sejmik dokładnym meldunkiem, t. j. gdzie to było, nazwisko babki nazwisko rodzącej. Całe masy porodów przyjmowane są przez babki a doniesień przez położne nie było. Kol. Malinowska obawia się że o ile będzie meldować, to przez to tracić będzie na praktyce. Pan Dr. Majewski chciał przeprowadzić, aby sejmik wypłacał położnym wynagrodzenie 50 zł. miesięcznie i od porodu jednorazowo na miejscu 10 zł., na wyjazd 20 zł., ale ponieważ budżet na ten rok jest wyczerpany więc na razie projekt ten upadł, być może że się da zrobić w roku przyszłym.

2) Kol. Dąbrowska z gm. Piekuty rzuca projekt wynagrodzenia położnej w ten sposób, jak to ma miejsce w pow. Kolno wieś Zbójno, sołtys obowiązany co tydzień donosić wójtowi, a wójt co miesiąc do starostwa meldować przez kogo poród był przyjęty, płacą położnej 50 zł. pensji miesięcznie i opał, 10 zł. od porodu i 1,50 od kilometra w razie wyjazdu, zarazem w ten sposób jest prowadzona walka z babkami.

3) Była sekretarka p. Hause przysłała pieczęcie i list w którym się przyznaje do zatrzymanych przez siebie 239 zł. ponieważ książek żadnych nie prowadziła, więc nie wiadomo ile powinno być dochodu a ile rozchodu. Postanowiono upominać się tylko o sumę przez nią samą podaną, sprawa i tak do sądu oddana. Co do rozchodów pani Kauze nadmienia, że zwróci je oddział. za udowodnieniem. Wogóle pani Kauzowa jako sekretarka nie prowadziła ani księgi protokułów ani księgi kasowej.

4) Pani przewodnicząca oddziału książki prowadzi dobrze, daje kasę do sprawdzenia panu Dr. Michalskiemu i koleżankom.
od 1 Stycznia dochodu było 79 zł. a rozchodu 52 zł.

5) Do Zarządu zostały wybrane kol. przewodnicząca Janczykowa, sekretarka Tyszko, skarbniczka Blisowa, Pan Dr. Majewski łaskawie przyjął mandat przewodniczącego w komisji rewizyjnej zapraszając do pomocy kol. Bogdanowiczową Serafinę.

6) W wolnych wnioskach poruszono sprawę przeszkolenia, ażeby urządzać odczyty, które były by wystarczające, gdyż na miejscu jest tylko dwóch lekarzy, a ci nie mają czasu, nast. *prosić Zarząd Główny*

aby robił starania, ażeby położne wysyłane na przeszkolenie miały zapewnione bezpłatnie całkowite utrzymanie i koszt przejazdu na koszt sejmiku.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Protokół walnego zebrania dn. 5.7.1930 r. oddziału w Siedlcach.

Dnia 5-VI-1930 r. odbyło się walne zebranie oddziału w Siedlcach w mieszkaniu kol. sekretarki p. Dołowiczowej przy ul. Sokołowskiej 2. Pomimo zawiadomień przybyło 6 członkiń. Przewodniczyła pani vice przewodnicząca Majenicz, sekretarzowała pani Dołowiczowa. Jako delegatka obecną była kol. Bussoldowa z Zarządu Głównego.

Porządek dzienny obejmował następujące sprawy.

1) Przeczytanie protokułu z poprzedniego zebrania.

2) Sprawa pani Czukanowej przewodniczącej oddziału.

3) Wybór nowego Zarządu.

4) Wolne wnioski.

1. Protokuł przeczytała kol. Dołowiczowa. Kol. Dołowiczowa wzywała kilkakrotnie członkinie i Zarząd na zebranie, jednak tylko jedna pani vice-przewodnicząca się stawiała zawsze. Tłómaczy się to niestawiennictwo członkiń nielojalnością pani byłej przewodniczącej Czukanowej.

2. Pani Czukanowa zwraca się listownie, że zrzeka się mandatu przewodniczącej, przesyła zatrzymane przeglądy Akuszeryjne i 4 zł. 50 gr. członkowskie. Pani Czukanowa nie tłómaczy się dlaczego zrzuca się z mandatu, a pisze, że wytłómaczy się w Zarządzie Głównym, przeto pani Dołowiczowa prosi o przysłanie jej motywów i o ile się na nie pani Dołowiczowa nie zgodzi, prosić będzie o sąd koleżeński. Co do składek członkowskich, nie wiadomo ile ich było, gdyż nie możliwe na razie sprawdzić, ponieważ nie wszystkie członkinie oddziału były obecne, bardzo być może, że więcej nie było zebrane. Prosimy wysłać do pani Czukanowej z Zarządu Głównego monit, aby nie robiła przeszkód w rozwoju oddziału.

Ile jest członkiń w oddziale—na razie stwierdzić nie może, gdyż niektóre po roku składek nie płacą, a odrazu przy sposobności regu-

lują. Te co nie są w stanie dużo zaległości płacić, postanowiono wpisywać na nowo, a dług kasować.

Zarząd na razie zostaje ten sam: pani Majenicz vice przewodnicząca i sekretarka, p. Dołowiczowa — skarbniczka. Pani Dołowiczowa ma się postarać o to, aby w najkrótszym czasie zwołać ogólne Zebranie.

Książki kasowe zostały sprawdzone przez delegatkę kol. Bussoldową; stwierdziła ona, że są prowadzone przez kol. skarbniczkę bardzo starannie. Komisji rewizyjnej na razie niema, dlatego delegatka zmuszoną była książkę przejrzeć; podpisały obecne członkinie.

Oddział posiada 62 zł. 10 gr. w kasie.

Co do babek postanowiono, jak wszędzie, składać meldunki do oddziału, a oddział będzie kierować do odpowiednich władz.

W wolnych wnioskach kol. Dołowiczowa proponuje, ażeby w przeglądzie Akuszeryjnym umieszczać fotografję oddziałów, co ożywiłoby pismo. Kol. Bussoldowa delegatka zwróciła się do obecnych, aby zechciały pisać swoje ciekawe przeżycia z praktyki.

Wogóle pani Dołowiczowa nadzwyczaj energicznie zabiera się do pracy. Do tej pory oddział nie nadzwyczajnie pracował, gdyż miał związane ręce panią Czukanową,

C. Bussoldowa
delegowana z Zarządu Głównego.

Związek Zawodowy Położnych ziemi Kaliskiej

nadesłał następujący protokół zebrania organizacyjnego.

Dnia 13 stycznia 1930 roku o godz. 5 popoł. w mieszkaniu p. przewodniczącej przy ul. Marszł. Piłsudskiego L. 32 odbyło się ogólne zebranie „Zaw. Związku Akuszerek".

P o r z ą d e k d z i e n n y.

1. Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania.
2. Wysłanie listu do Kasy Chorych o podwyżkę za porody.
3. Zwrócenie się do Naczelnego Lekarza w sprawie opatrunków do położnic.
4. Wysłanie podania do Sejmiku o stypendjum dla wszystkich akuszerek które pracują w gminach.

5. Sprawa zaległych składek wszystkich członkiń.
6. Sprawa przyłączenia się do Centralnego Związku w Warszawie.
7. Legitymacje z fotografiami członkiń.
8. Wolne wnioski.

Zebranie rozpoczęła p. przewodnicząca w obecności 22 członkiń, na wstępie odczytano protokuł z ostatniego zebrania, który przyjęto. Następnie co do 2-go punktu porządku dziennego, zawiadomiono członkinie o wysłaniu listu do Kasy Chorych o podwyżkę za porody.

Co do 3 go punktu, — postanowiono zwrócić się do naczelnego lekarza o powiększenie opatrunków do położnic.

Co do 4-go punktu, — uchwalono wysłać podanie do Sejmiku w sprawie uzyskania stypendjum dla wszystkich akuszerek, które pracują w gminach.

Co do 5-go punktu, Postanowiono spłacać zaległe składki ratami.

Co do 6-go punktu, — członkinie jednogłośnie wyraziły zgodę na przyłączenie się do **Centralnego Związku w Warszawie**.

Co do 7-go punktu, — postanowiono, aby każda członkini miała legitymację z fotografją.

Wolne wnioski: p. przewodnicząca prosi członkinie, aby w sprawach osobistych zgłaszały się pod adresem: Marszał. Piłsudskiego 32. III piętro od godz. 1 do 3 ppoł. Dalej prosi o punktualne przybywanie na zebrania. P. Kubiakowa i Szablewska zwracają się z prośbą, żeby Związek zrobił podanie o przyjęcie ich do Kasy Chorych. Na tym zebranie zamknięto.

Sekretarka:	Przewodnicząca:	Viceprzewodnicząca:
H. Lewandowska	*M. Pustelnik*	*Z. Majowaj*

Protokół pierwszego zebrania akuszerek z dnia 3 d. 3.IV.1930r. w Ostrowi Mazowieckiej

Porządek dzienny.

1. Zagajenie zebrania.
2. Wybory przewodniczącej zebrania i prezydjum.
3. Wyjaśnienie celu zebrania.
4. Zaznajomienie ze statutem.

5. Wybory Zarządu 3 osób.
6. Wybory komisji rewizyjnej.
7. Wybory sądu koleżeńskiego.
8. Wybory komisji do zwalczania nielegalnym zajmowaniem się praktyką akuszeryjną.
9. Sprawa Kasy Chorych.
10. Wolne wnioski.
   a) Ustalenie terminu zebrań, przed targiem po pierwszem.
   b) Ustalenie lokalu.
   c) Sprawa akuszerki Saniewskiej o 110 zł.

P. Dr. Ficki w paru słowach zagaił zebrane — posiedzenie.

Na przewodniczącą pierwszego walnego zebrania akuszerek wybrano P. Dr. Swiderską na sekretarkę kol. Niemirę.

P. Dr. Swiderska w paru słowach wyjaśniła cel zebrania i konieczność zakładania związków zawodowych w celu uregulowania stosunków płacy i pracy.

P. Dr. Swiderska omówiła te punkty ze statutu, które są potrzebne przy zakładaniu oddziału.

Przy punkcie opłat miesięcznych przegłosowano opłatę miesięczną trzy złote i wpisowe 2 złote.

Podczas Wyborów zarządu oddziału akuszerek w Ostrowi Mazowieckiej P. Dr. Swiderska proponuje 3 osoby. Prezeskę, Skarbniczkę, Sekretarkę. Jeżeli okaże się mało to jest prawo kooptacji.

Wybrano na Prezeskę zarządu p. Butkiewiczową — jednogłośnie.

na skarbniczkę Zarządu p. Józwik — jednogłośnie.

P. Dr. Swiderska proponuje sekretarkę zarządu p. Woźnicką P. Woźnicka wymówiła się brakiem czasu.

na sekretarkę zarządu p. Niemira — Jednogłośnie.

Komisja Rewizyjna 3 osoby.

P. Dr. Swiderska proponuje p. Woznicką p. Zentel p. Grochowską przyjęte jednogłośnie przez aklamacje.

Wybory Sądu Koleżeńskiego. Narazie odłożone.

Wybory Komisji do zwalczania nielegalnego zajmowaniem się praktyką akuszeryjną.

Do takiej komisji należy wybrać 3—4 panie, które zbiorą pewne dane statystyczne. W tym celu nawiążą stosunek z organistą.

Każda położna przyszle dane ile porodów przyjęła.

Będzie wiadomo w jakich okolicach brak Akuszerek.

Do komisji p. Dr. Swiderska proponuje p. Butkiewiczową p. Taube Grotmanową p. Jaroszewską p. Saniewską. Przyjęto jednogłośnie.

Sprawa Kasy Chorych.

Zarząd w ciągu miesiąca ma zebrać dane o ustaleniu opłat w innych Kasach Chorych za porody, asysty, zastrzyki i t. d.

Wolne wnioski.

Termin zebrań P. Dr. Swiderska proponuje w pierwszy czwartek po pierwszym. Przyjęto jednogłośnie.

Ustalenie lokalu gdzie się zbierać!

Do czasu nim zbiorą pieniądze zebrania odbywać się będą w ambulatorjum przy szpitalu. Godzina zebrań od godz. 1 po południu.

Sprawy.

Wycofanie 110 zł. z Kasy Chorych p. Saniewskiej.

Prezeska *Marja Szymańska Butkiewicz*

Sekretarka *Niemira*

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

nadesłało do wiadomości następujący okólnik rozesłany do wszystkich województw.

MINISTESTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
№ Z. U. 1661-30.

Warszawa, dn. 16 Maja 1930 r.

Okólnik Nr. 71.

**Do Panów Wojewodów
i Pana Komisarza Rządu
m. stoł. Warszawy.**

DWULETNI OKRES NAUKI
W SZKOŁACH POŁOŻNYCH

Art. 9 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o położnych z dnia 16 marca 1928 roku (Dz U. R. P. Nr. 34 poz. 316) ustala 2-letni okres nauki w szkołach położnych.

Ostatni ustęp tego artykułu upoważnia mnie do zezwolenia na skrócenie w poszczególnych przypadkach tego okresu do 12 miesięcy.

Ze względu na konieczność wprowadzenia w życie zasad powyższego rozporządzenia w całej pełni, celem należytego przygotowa-

nia przyszłych położnych oraz ze względu na to, iż połowa istniejących na terenie Państwa Szkół położnych już wprowadziła okres 2-letni nauki, postanowiłem nie korzystać nadal z upoważnienia, nadanego mi art. 9 wspomnianego rozporządzenia i temsamem zarządzam obowiązkowe wprowadzenie 2-letniego okresu we wszystkich szkołach położnych na terenie Państwa z początkiem przyszłego roku szkolnego, czyli z dniem 1-X-30 roku.

Józefski
Minister

Komisarjat Rządu
m. stoł. Warszawy
№ Z. I. II. 3/2.

Warszawa, dn. 28 maja 1930 r.

Do Związku Akuszerek Rz. Polskiej
ul. Hoża 56.
Przesyłam do wiadomości
Za Komisarza Rządu
Eberhardt.

Walne Zebranie

odbędzie się dn. 14-VII-go b. m., w lokalu Tow. Eugenicznego, przy ul. Nowy Świat 1, o godz. 6 popoł.

W PROGRAMIE:

b. ważne sprawy położnych Kasy Chorych.

o godzinie 7 m. 30 wiecz.
odczyt p. Dr. Martyńskiego.

Do Oddziałów.

Prosimy o regularne wpłacanie składek członkowskich.

Redaktor odpowiedzialny: K. Dąbrowska-Marendowska.
Wydawca: Związek Akuszerek Rzeczypospolitej Polskiej.

Zakłady Graficzne B. Pardecki i S-ka z ogr. odp., Warszawa, Żelazna 56.

Zakł. Graf. B. Pardecki i S-ka z o. o., Warszawa, Żelazna 56.